

Mamo !

Nawet nie wyobrażasz sobie jak bardzo za Toboż tęsknię. Chciałabym teraz być przy Tobie ale niestety to niemożliwe. Pisząc ten List nie mam na celu negować Cię za to, że byłeś dla mnie taka surowa tylko wreszcie przeciwnie...

Dziękuję Ci za to, że zawsze o mnie dbałś i walczyłeś o to bym wyszła na dobrego człowieka, którym teraz się stajesz. Potrafiłeś sobie odmówić by mi niczego nie brakowało ale niestety tego nie doceniłem. Gdy na mnie krzyżowałeś obracałem się na Ciebie i chcąc zrobić Ci na ziemią staniałam na ręsach aby Cię zdenerwować. Teraz już wiem, że było to nieodpowiedzialne. Chcę Cię przeprosić za wszystkie nieprzespane noce oraz każdą sytuację, która sprawiła Ci ból.

Kocham Cię
Oliwia